

Jarosław STULCZEWSKI*

DZIAŁALNOŚĆ OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W KROKOCICACH W LATACH 1929–1939

Streszczenie. Ochotnicza Straż Pożarna w Krokocicach powstała 9 grudnia 1929 r. Na pierwszego prezesa wybrano Eugeniusza Kurnatowskiego, właściciela majątku Wola Krokocka. Już w niecały rok od powstania jednostki, udało się zakupić pierwszą ręczną sikawkę. Od 1932 r. przy jednostce działała żeńska drużyna samarytańsko-pożarnicza. W 1936 r. rozpoczęto budowę własnej strażnicy, która została oddana do użytku w 1940 r., już pod nadzorem okupacyjnych władz niemieckich. Jednostka strażacka w Krokocicach w okresie dwudziestolecia międzywojennego została utworzona i funkcjonowała dzięki zaangażowaniu jej druhów oraz wsparciu okolicznych właścicieli ziemskich i gospodarzy.

Słowa kluczowe: Krokocice, ochotnicza straż pożarna, ochrona przeciwpożarowa

Ostatnią jednostkę ochrony przeciwpożarowej w okresie II Rzeczypospolitej Polskiej na terenie dzisiejszej gminy Szadek założono w Krokocicach, wówczas miejscowości, która była siedzibą władz gminy Krokocice. W 1921 r. wieś liczyła 198 mieszkańców, mieszkających w 27 budynkach¹.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Krokocic i pobliskich wiosek, 9 grudnia 1929 r. w lokalu urzędu gminnego odbyło się zebranie założycielskie Ochotniczej Straży Pożarnej. Inicjatorami powstania straż byli miejscowy nauczyciel Stanisław Podoba, właściciel majątku Wola Krokocka Eugeniusz Kurnatowski (brat wybitnego prawnika, ekonomisty i publicysty prof. dra Jerzego Karola Kurnatowskiego²), sekretarz Zarządu Gminy Krokocice

* Jarosław Stulczewski, archiwista, działacz społeczno-kulturalny oraz ruchu rekonstrukcyjno-historycznego, prezes Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli, 98-220 Zduńska Wola, ul. Mickiewicza 4, e-mail: jaroslaw.stulczewski@o2.pl.

¹ *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych*, t. 2, województwo łódzkie, Warszawa 1925, s. 100.

² Na temat Jerzego Karola Kurnatowskiego czytaj więcej: T. Marszał, *Jerzy Karol Kurnatowski (1874–1934)*, „Biuletyn Szadkowski” 2005, t. 5, s. 7–29.

Kazimierz Matykiewicz³, a także Michał Owczarek, Jan Pilarski, Stanisław Kapituła i Władysław Michalak⁴. Podczas tego zebrania wybrano zarząd w składzie: prezes – Eugeniusz Kurnatowski, wiceprezes – Kazimierz Matykiewicz, sekretarz – Ignacy Lemira, skarbnik – Erazm Michalak, naczelnik – Stanisław Podoba, wicenaczelnik – Antoni Nastarowicz, gospodarz – Ignacy Figiński, członek – Franciszek Jędryszczak. Komisję Rewizyjną tworzyli: Antoni Węglewski, Tomasz Majchrzak i Czesław Miszczak. Na pierwszym posiedzeniu zarządu, odbytym w dniu powołania straży, ustalono i zapisano do wykazu członków czynnych 22 druhow, a do wykazu członków popierających – 11 osób.

Postanowiono również formalnie zalegalizować działalność jednostki, wysyłając stosowne pismo do Starostwa w Sieradzu. Druha Michała Owczarka upoważniono do zakupu 27 czapek, sygnalówki i pieczętki⁵. Decyzją Wojewody Łódzkiego z 3 lutego 1930 r. pod pozycją numer 2317 zarejestrowano „Towarzystwo Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach”⁶.

27 grudnia 1929 r. odbyło się drugie zebranie zarządu, któremu przewodniczył prezes Eugeniusz Kurnatowski. W trakcie zebrania zapadła decyzja o zorganizowaniu przedstawienia amatorskiego w celu zasilenia funduszy straży. Podziękowano także druhowi Owczarkowi za wyjazd do Łodzi i dokonanie niezbędnych zakupów na rzecz straży⁷. 1 stycznia 1930 r. odbyło się zaplanowane wcześniej przedstawienie, które przyniosło dochód w wysokości 203 zł i 83 gr.⁸ Na potrzeby straży zorganizowano także zbiórkę wśród okolicznych gospodarzy i właścicieli majątków ziemskich, w wyniku czego pozyskano od właścicieli majątków 60 zł i dwa drzewa, od mieszkańców okolicznych wsi 55 zł 1 gr, a od gospodarzy wsi Krokocice 60 zł⁹.

Środki pozyskane w wyniku zbiórek miały zostać przeznaczone na zakup pierwszej sikawki. Krokoccy druhowie czynili starania, aby nabyć ręczną pompę od Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Łowiczu, jednak ze względu na zbyt wysoką cenę zrezygnowano z jej zakupu i zwrócono się z prośbą o zapomogę do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie¹⁰. W celu uzupełnienia kwoty potrzebnej na zakup sikawki 8 czerwca urządzono tzw. „majówkę”, dzięki której zebrano 439 zł i 33 gr. Ostatecznie, przy wsparciu warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych (w kwocie 350 zł) udało się zakupić pierwszą sikawkę. Dodatkowo trzy bosaki ofiarowali druhom Konstanty Kaczmarek i Szymon Piotrowicz.

³ Ziemia Sieradzka, 17.08.1930, nr 33, s. 3.

⁴ Ochotnicza Straż Pożarna w Krokocicach (dalej: OSP), *Księga protokołów Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach*, k. b. pag. [protokół nr 1 z dn. 5.12.1929].

⁵ Tamże.

⁶ Łódzki Dziennik Wojewódzki, 1930, nr 17, s. 474.

⁷ OSP, *Księga protokołów Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach*, k. b. pag. [protokół nr 2 z dn. 27.12.1929].

⁸ Tamże, k. b. pag. [protokół nr 3 z dn. 5.01.1930].

⁹ Tamże, k. b. pag. [protokół nr 4 z dn. 12.02.1930].

¹⁰ Tamże, k. b. pag. [protokół nr 5 z dn. 28.04.1930].

Na zebraniu zarządu w dniu 14 czerwca 1930 r. postanowiono zakupić na rzecz straży m.in.¹¹: gwizdek niklowany (I gatunek), sznurek srebrny do gwizdka, sznurek biało amarantowy do trąbki, cztery sztuki hełmów szeregowych, jeden hełm podoficerski, jeden hełm adiutancki, jeden hełm naczelnika, siedem sztuk toporków szeregowych, siedem sztuk pochew ze skóry (I gatunek), siedem sztuk pasów strażackich bojowych, jeden toporek oficerski kuty z pochwą, jeden pas oficerski bojowy, jedną bluzę przepisową na miarę, 74 metry materiału na bluzy, jeden metr sukna czerwonego, 14 tuzinów guzików dużych (I gatunek), 14 tuzinów guzików małych, 48 znaczków na naramienniki, jedną parę patek dla naczelnika, jedną parę patek dla zastępcy naczelnika, cztery pary patek dla dowódców oddziałów, jedną beczkę żelazną 300 litrów pojemności bez wozu (kompletną).



Fot. 1. Budynek Urzędu Gminy Krokocice w Krokocicach, w którym do momentu wybudowania strażnicy odbywały się posiedzenia Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej, 1.09.1935

Źródło: ze zbiorów Witolda Szczepaniaka

Dochody straży od momentu jej powstania do 16 stycznia 1931 r. wynosiły 1 542 zł 66 gr i pochodziły głównie z organizowanych na rzecz straży zbiórek. Wydatki w tym okresie wyniosły 1 554 zł 15 gr i przewyższały kwotę dochodów o 11 zł 49 gr.¹² Na przełomie 1930 i 1931 roku zorganizowano dwa amatorskie przedstawienia (25.12.1930 i 1.01.1931 r.) i od roku 1931 zaprenumerowano czasopismo „Przegląd Pożarniczy”. Czynni strażacy zostali ubezpieczeni od nieszczęśliwych

¹¹ Tamże, k. b. pag. [protokół nr 6 z dn. 14.06.1930].

¹² Tamże, k. b. pag. [protokół nr 7 z dn. 16.01.1931].

wypadków, ubezpieczono również konie biorące udział w akcjach strażackich, gdyż zdarzało się, że okoliczni gospodarze odmawiali dostarczania podwód do pożarów.

25 stycznia 1931 r. w miejscowej szkole powszechnej odbyło się Walne Zebranie Członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach. Obecnych uprawnionych do głosowania było 30 druhów. W myśl §16 ówczesnego statutu Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, corocznie ustępowała 1/3 członków z zarządu. Zebrani w tajnym głosowaniu wybierali ponownie wiceprezesa, naczelnika, wicenaczelnika, sekretarza i skarbnika jednostki. Wybrane zostały osoby, które dotychczas sprawowały te funkcje, z wyjątkiem wicenaczelnika, którym został Ignacy Lemiera, pełniący jednocześnie funkcję sekretarza. Skład Komisji Rewizyjnej pozostał bez zmian. Zebrani uchwalili, że każdy z gospodarzy udostępniający swoje konie do pożaru będzie miał wypłacane z kasy strażackiej po 6 zł od pary koni, a po 3 zł od jednego konia. Chęć użyczenia swoich zwierząt (pary koni) zgłosili druhowie: Józef Ludwisiak, Ignacy Lemiera i Erazm Michalak¹³.

Podczas jedenastego zebrania zarządu odbytego w dniu 2 lipca 1931 r. postanowiono wysłać 5 lipca do Zduńskiej Woli na ćwiczenia konkursowe 13 strażaków (zgodnie z pismem Okręgowego Związku Straży Pożarnych w Sieradzu z dnia 16 czerwca 1931 r.). Każdy z wyjeżdżających druhów otrzymał 2 zł diety, a podwoję użyczył prezes Eugeniusz Kurnatowski. 15 sierpnia urządzono kolejną „majówkę” połączoną z loterią fantową, która przyniosła dochód w wysokości 176 zł¹⁴. Rok 1931 *niezbyt wiele dla straży przyniósł z powodu braku środków obrotowych, co prawdopodobnie spowodowane zostało ogólnym kryzysem gospodarczym wsi*¹⁵. W tym czasie zorganizowano jedno przedstawienie amatorskie, dwie majówki, jedną kwestę noworoczną oraz dwukrotnie włączono się w zbiórkę na najbiedniejszych mieszkańców gminy. Zwrócono się także do warszawskiego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych z prośbą o wsparcie w postaci zaopatrzenia jednostki krokockiej w podwozie do beczki i wąż ssący – ostatecznie udało się pozyskać 15 metrów bieżących węża.

Na spotkaniach strażaków, które odbywały się w siedzibie urzędu gminnego w Krokocicach z czasem pojawił się pomysł budowy własnej strażnicy. Na zebraniu zarządu w styczniu 1932 r. postanowiono zwrócić się do powiatowego technika budowlanego z prośbą o sporządzenie planu i kosztorysu takiej inwestycji¹⁶, gdyż *budowa remizy jest kwestią palącą i wszelkimi sposobami należy dążyć, by pro-*

¹³ Tamże, *Protokół Nr 4 Zebrania Walnego Członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach*, k. b. pag. [z dn. 25.01.1931].

¹⁴ Tamże, *Księga protokołów Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach*, k. b. pag. [protokół nr 11 z dn. 2.07.1931].

¹⁵ Tamże, *Protokół Nr 5 Zebrania Walnego Członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach*, k. b. pag. [z dn. 26.05.1932].

¹⁶ Tamże, *Księga protokołów Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach*, k. b. pag. [protokół nr 14 z dn. 23.01.1932].

jekt ten w najbliższej przyszłości został zrealizowany. Inicjatywa ta przez kolejne kilka lat nie mogła doczekać się realizacji z powodu braku źródeł finansowania.

W dniach 28–30 stycznia 1932 r. dwóch druhów brało udział w kursie strażackim w Szadku, a 29 maja tego samego roku naczelnik i zastępca naczelnika wzięli udział w Walnym Zjeździe Okręgowego Związku Straży Pożarnych w Sieradzu. Według stanu na dzień 25 maja 1932 r. straż w Krokocicach liczyła 18 strażaków czynnych i 11 wspierających.

26 maja 1932 r. podczas Walnego Zebrania Członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach wybrano nowy zarząd w składzie: prezes – Eugeniusz Kurnatowski, wiceprezes – Witold Mrowiński (właściciel majątku ziemskiego w Lichawie), skarbnik – Władysław Michalak, sekretarz – Roman Kopacki (pomoć sekretarza gminy Krokocice), naczelnik – Stanisław Podoba, wicenaczelnik – Ignacy Lemira, gospodarz – Józef Owczarek, członek – Kazimierz Matykiewicz. Zmieniono składkę roczną dla członków wspierających z 6 zł na 3 zł. Przyjęto także regulamin dla członków czynnych¹⁷, w którym określono iż:

- 1) *Czas zbiórki – po sygnale wszyscy członkowie winni zebrać się w pełnym umundurowaniu najpóźniej w czasie 20 minut.*
- 2) *Nieobecność na zbiórce należy osobiście usprawiedliwiać.*
- 3) *Spóźnienia są niedozwolone.*
- 4) *Zbiórki odbywać się będą co drugą niedzielę w godz. 6tej do 8ej.*
- 5) *Na alarm należy się stawić natychmiast w uzbrojeniu na placu zbiórki.*
- 6) *W celu zabezpieczenia uzbrojenia i umundurowania straży – niewolno nosić umundurowania bez zezwolenia i poza strażą.*
- 7) *O wszelkich pretensjach należy zawiadomić naczelnika.*

12 czerwca 1932 r. w trakcie kolejnej „majówki” zorganizowano zbiórkę w pobliskich Łobudzicach, która przyniosła dochód w wysokości 196 zł i 86 gr. W kolejnych miesiącach urządzano zabawy z loterią i bufetem na terenie Krokocic. 18 września jednostka brała udział w rejonowych ćwiczeniach pożarniczych oraz uroczystości poświęcenia wspinalni strażackiej świeżo postawionej przez Ochotniczą Straż Pożarną w Szadku¹⁸. 22 stycznia 1933 r. zorganizowano opłatek strażacki.

Z początkiem lat 30. XX w., na szeroką skalę zaczęto formować na terenie kraju, także w powiecie sieradzkim¹⁹, żeńskie drużyny samarytańsko-pożarnicze,

¹⁷ Tamże, *Protokół Nr 5 Zebrania Walnego Członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach*, k. b. pag. [z dn. 26.05.1932].

¹⁸ „Echo Sieradzkie”, 8.10.1932, nr 275, s. 5.

¹⁹ Do maja 1932 r. na terenie powiatu sieradzkiego zorganizowano 5 żeńskich drużyn samarytańsko-pożarniczych, w następujących miejscowościach: Wojkowie (19 druhen), Męce (18), Gruszczycach (14), Równiej (12) i Charlupi Małej (12). Dwa lata później funkcjonowało już na terenie powiatu 27 żeńskich drużyn. „Echo Sieradzkie”, 3.05.1932, nr 120, s. 5; „Echo Sieradzkie i Zduńskowskie”, 26.03.1934, nr 83, s. 5.

które stały się częścią składową korpusu straży pożarnej²⁰. Zadaniem ich była pomoc sanitarna, realizacja funkcji pomocniczej przy gaszeniu pożarów (np. podawanie wody), prowadzenie wszechstronnego szkolenia i upowszechniania wiedzy wśród członkiń i lokalnego społeczeństwa w zakresie walki z pożarami, systematyczne przeprowadzanie ćwiczeń bojowych, prowadzenie szeroko rozumianej działalności kulturalno-oświatowej i społecznej. Powstanie oddziału samarytańskiego przy jednostce ochrony przeciwpożarowej, było możliwe jeśli akces do niego zgłosiło co najmniej pięć pań, które ukończyły siedemnasty rok życia. O przyjęciu decydował zarząd straży na podstawie stanu zdrowia. Druhny posiadały wszelkie prawa i obowiązki czynnych członków straży²¹.

W 1932 r. do straży w Krokocicach zapisały się trzy kobiety: Wanda Mrowińska, Maria Kustrówna i Maria Figińska. Zarząd postanowił wysłać je na kurs dla samarytanek do Sieradza.²² Gdy pojawiły się inne chętne kobiety, możliwe stało się utworzenie drużyny samarytańsko-pożarniczej przy krokocickiej straży. 9 grudnia 1932 r. na komendantkę żeńskiej drużyny samarytańskiej wybrano Wandę Mrowińską, a na jej zastępczynią została Jadwiga Dominikowska²³. Na początku stycznia 1935 r. drużyna liczyła siedem druhen. Każda z nich była umundurowana, gdyż jeszcze w 1932 r. zarząd zakupił dla druhen osiem bluz mundurowych.

Nierozwiązanym problemem w przypadku pożarów pozostawało dostarczanie koni, które miejscowi gospodarze użyczaali niechętnie. Zarząd straży postanowił więc wystąpić do wójta gminy Krokocice o wydanie stosownego zarządzenia zobowiązującego sołtysa wsi Krokocice i Kolonia Krokocice do zabezpieczenia podwodów na wypadek pożaru.

Nie zaniechano także dalszych wysiłków mających na cel urzeczywistnienie wcześniejszego zamiaru budowy remizy. Do nabycia materiałów budowlanych upoważniono prezesa Eugeniusza Kurnatowskiego i gospodarza Józefa Owczarka. W Poddębicach zakupiono 30 siąg²⁴ wapiennego kamienia budowlanego za sumę 148 zł. Postanowiono podjąć starania o kredyt i zasiłek na budowę strażnicy²⁵. Uzyskano bezzwrotną pomoc finansową z Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w postaci beczkowozu dwukołowego, który znacznie usprawnił wy-

²⁰ W 1930 r. w Zarządzie Głównym Związku Straży Pożarnych utworzono stanowisko referentki drużyn kobiecych, a następnie zaczęto zatrudniać instruktorki w zarządach wojewódzkich i okręgowych (powiatowych).

²¹ E. Walczak, *Kobiety w ochotniczych strażach pożarnych od przełomu XIX i XX wieku do 1939 r.*, „Zeszyty Historyczne Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej” 2003, t. 3, s. 28.

²² OSP, *Księga protokołów Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach*, k. b. pag. [protokół nr 19 z dn. 13.10.1932].

²³ Tamże, k. b. pag. [protokół nr 21 z dn. 9.12.1932].

²⁴ Siąg, sążeń – niemetryczna, antropometryczna jednostka długości. Miara miała długość rozpostartych ramion dorosłego mężczyzny, oscylując w granicach 2 metrów.

²⁵ OSP, *Księga protokołów Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach*, k. b. pag. [protokół nr 23 z dn. 13.02.1933].

jazdy do akcji gaśniczych. Zakupiono bekadło wahadłowe²⁶, uregulowano sprawę dostarczania podwód dla jednostki z miejscowymi gospodarzami. Delegacja straży krokocickiej uczestniczyła w obchodach imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego w Małyniu (19 marca) i w uroczystościach zorganizowanych w Sieradzu (1 października). Drużyna wzięła udział w zawodach pożarniczych w Szadku, zorganizowano zabawę taneczną (19 lutego), kwestę uliczną, loterię fantową i kilka innych drobniejszych akcji służących zbieraniu funduszy na budowę strażnicy. 23 kwietnia 1933 r., podczas corocznego Walnego Zebrania Członków dokonano wyboru nowej Komisji Rewizyjnej, w skład której weszli: Wanda Mrowińska, Józef Kapituła i Eugeniusz Kubiak²⁷. W zebraniach sprawozdawczych straży uczestniczyli także zaproszeni goście lub druhowie z nadrzędnych ogniw Związku, m.in. okręgowy instruktor straży pożarnych druh Eugeniusz Gałka i naczelnik rejonu III Szadek druh Leon Modrzejewski.

Od 26 sierpnia 1934 r. funkcję naczelnika jednostki krokocickiej objął druh Józef Dłubała. 20 października 1934 r. odbyły się kolejne wybory uzupełniające do zarządu. Wiceprezesem został Kazimierz Matykiewicz, a nowym sekretarzem Ludwik Przykpski. Podczas zebrania *poruszono sprawę planu remizy, powierzając ją zarazem dh. Matykiewiczowi z prośbą o dolożenie wszelkich starań w celu otrzymania tegoż od budowniczego powiatowego, gdyż brak planu hamuje wszelkie roboty. Na wniosek dh. Przykpskiego postanowiono w najbliższym czasie zwołać zebrania gromadzkie z rejonu tut.[ejszej] Straży, poruszyć na nich sprawę budowy remizy i zwrócić się z apelem do składania ofiar*²⁸. Na kolejnym zebraniu zarządu dyskutowano nad wyborem placu pod budowę strażnicy, *dh. Dłubała Józef, podając do wiadomości, że brane są pod uwagę 2 place, a mianowicie jeden straży plac, gdyż złożone są kamienie i drugi od dh. Wł.[adysława] Kapituły, jednak wobec odmowy tego ostatniego, pozostaje tylko posiadany mały plac. Na wniosek dh. Dłubały Zarząd postanowił zwrócić się do Rady grom.[adzkiej] Krokocice z prośbą o przekazanie Straży na własność tak zw. „soltysówki” – kosztem której można będzie powiększyć posiadany plac – przez zamianę z Janickim metr za metr i ewent.[ulnie] sprzedać resztę soltysówki i kupno placu od Graczyka*²⁹.

Wybór miejsca, w którym w przyszłości miała powstać strażnica, nie był sprawą łatwą. Kluczowym problemem związanym z lokalizacją tego typu obiektów jest uwzględnienie szeregu uwarunkowań, czasem sprzecznych, mających istotny wpływ na właściwe funkcjonowanie jednostki strażackiej. Zasady określające poprawne usytuowanie strażnicy dotyczą zarówno położenia działki względem sąsiadującej zabudowy, jak i umiejscowienia samego obiektu w obrębie wybranej

²⁶ Bekadło wahadłowe – dawna tuba strażacka do ogłaszania alarmu.

²⁷ OSP, *Protokół Nr 6 Zebrania Walnego Członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach*, k. b. pag. [z dn. 26.04.1933].

²⁸ Tamże, *Księga protokołów Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach*, k. b. pag. [protokół nr 30 z dn. 20.10.1934].

²⁹ Tamże, k. b. pag. [protokół nr 31 z dn. 14.11.1934].

już działki. Na lokalizację strażnicy w Krokocicach duży wpływ miał wiejski charakter miejscowości. Jest ona typową ulicówką, o zwartej zabudowie (odległość między zagrodami nie przekracza 100 m), gdzie domy i zabudowania gospodarcze ciągną się po obu stronach drogi. Na terenie sołectwa są także przysiółki, których zabudowania są rozproszonymi na znacznie większym obszarze. Przy takiej zabudowie usytuowanie strażnicy ochotniczej straży pożarnej zasadniczo nie powinno nastęrczać trudności. W sytuacji wydłużonego układu wsi z centralnie położoną arterią komunikacyjną, zwartymi budynkami i brakiem punktów szczególnego zagrożenia pożarowego najbardziej efektywną lokalizacją remizy jest środkowa część jednostki osadniczej.

Spośród kilku rozważanych możliwości usytuowania remizy zarząd straży zdecydował o wyborze posiadanego już placu, powiększonego o sąsiednią działkę, nabytą od gospodarza Janickiego. Plac ten o wymiarach 42 x 36 m³⁰ był korzystnie położony w centrum wsi, w dobrym miejscu z komunikacyjnego punktu widzenia.

Do budowy strażnicy planowano przystąpić po żniwach w 1935 r., co jednak nie nastąpiło z powodu braku funduszy, pomimo kilkukrotnego apelu do okolicznych gospodarzy oraz majątków ziemskich o wpłacanie datków na rzecz budowy – *zakupiono 30 siąg kamienia wapiennego, 45 m wapna, załatwiono sprawy planu i przygotowano kamień na fundament, tak że tylko brak gotówki stoi na przeszkodzie rozpoczęcia prac nad budową*³¹.

W dniach 18–25 listopada 1934 r. straż wzięła udział w „Tygodniu Przeciwożarowym”, w ramach którego przeprowadziła zbiórkę uliczną na rzecz swojej jednostki, jak co roku zorganizowano również opłatek strażacki i majówkę.



Fot. 2. Pieczęć Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach, 1936

Źródło: APL, Urząd Wojewódzki Łódzki, sygn. 166/2133, k. 1

³⁰ Tamże, k. b. pag. [protokół nr b.n. z dn. 25.02.1935].

³¹ Tamże, *Protokół z Walnego Zebrania Członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach*, k. b. pag. [z dn. 17.11.1935].

Wiosną 1935 r. druhowie w Krokocicach przyjęli nowy statut straży, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 stycznia 1935 r. o statucie wzorcowym ochotniczych straży pożarnych³². Uprawnomocnienie postanowienia uchwały o nowym statucie było warunkowane, złożeniem stosownego pisma do Wojewody Łódzkiego, podpisanego przez 15 strażaków³³.

17 listopada 1935 r. wybrano nowy zarząd jednostki, w skład którego weszli: prezes – Eugeniusz Kurnatowski, wiceprezes – Wacław Sęczkowski, skarbnik – Kazimierz Matykiewicz, sekretarz – Ludwik Przykopski, członkowie – Józef Witaszewski i Stanisław Kapituła. Komisję Rewizyjną tworzyli druhowie: Feliks Pawlak, Władysław Michalak i Marian Rogalski.

Na posiedzeniu zarządu straży w dniu 2 lutego 1936 r., ze względu na różne nieporozumienia między jej członkami, zarząd – jednomyślnie – postanowił podać się do dymisji³⁴. Nowy zarząd wybrano trzy dni później podczas Walnego Zebrania Członków. Jego skład przedstawiał się następująco: prezes – Eugeniusz Kurnatowski, wiceprezes – Witold Mrowiński, naczelnik – Ludwik Przykopski, sekretarz – Wanda Mrowińska, skarbnik – Kazimierz Matykiewicz, podskarbnik – Stanisław Kapituła, gospodarz – Józef Owczarek, członkowie – Józef Witaszewski i Władysław Kapituła³⁵.

Do budowy remizy przystąpiono w pierwszym półroczu 1936 r. Ściany nośne i działowe pobudowano z wydobywanego w okolicach Poddębic wapienia, potocznie nazywanego „kamieniem poddębickim”. Nietypowy budulec użyty do postawienia strażnicy w znaczący sposób ograniczył koszt konstrukcji, jednak – jak się później okazało – w negatywny sposób wpłynął na odporność obiektu. Roboty murarskie przy budowie strażnicy powierzono majstrowi murarskiemu Walentemu Olewińskiemu z Szadku, którego zakres prac obejmował: *postawienie murów pod dach i otynkowanie lewego skrzydła budynku, t.j. kancelarii, świetlicy i korytarza. Na poczet należności p.[an] Olewiński otrzymał z kasy 35 zł. Reszta należności będzie wypłacana p.[anu] Olewińskiemu co tydzień w sobotę po 50 zł, a całkowity rachunek zostanie uregulowany po wykonaniu podjętej pracy*³⁶. Całkowity koszt robocizny miał wynieść 450 zł. O pomoc finansową poproszono m.in. Zarząd Powiatowy Straży Pożarnych, Starostę Sieradzkiego i posła na Sejm RP Franciszka Bartzchaka. 8 marca 1938 r. zarząd straży zawarł umowę z majstrem stolarskim Edwardem Bauerem i majstrem ciesielskim Antonim Nastarowiczem o następującej treści³⁷:

³² Dz.U. 1935, nr 7 poz. 35.

³³ Archiwum Państwowe w Łodzi, Urząd Wojewódzki Łódzki, sygn. 166/2133, k. 3.

³⁴ OSP, *Księga protokołów Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach*, k. b. pag. [protokół nr b.n. z dn. 2.02.1936].

³⁵ Tamże, k. b. pag. [protokół nr b.n. z dn. 14.02.1936].

³⁶ Tamże, k. b. pag. [protokół nr b.n. z dn. 26.03.1936].

³⁷ Tamże, k. b. pag. [protokół nr b.n. z dn. 8.03.1938].

- I. *Pan Edward Baner, stolarz, zobowiązuje się wykonać z własnego materiału następujące prace w budowanej remizie:*
- a) *2 okna w świetlicy – podwójne 50 zł sztuka, zaś pojedyncze po 35 zł za sztukę, okna mają być skrzynkowe z okuciami i podwójne pomalowane na kolor c.[ciemno] zielony,*
 - b) *1 okno w kancelarii – w cenie jak wyżej,*
 - c) *2 drzwi – jedno wejściowe na korytarzyk prowadzący do kancelarii i świetlicy i drugie z koryta.[rzyka] wych.[odzące] do świetlicy – w cenie po 50 zł za sztukę,*
 - d) *1 drzwi – przechodzące z korytarzowych do kancelarii za cenę 40 zł. Drzwi mają być okute, zaopatrzone w zamki i również podwójnie pomalowane,*
 - e) *1 drzwi – wrota, prowadzące do narzędziowni, mocne, odpowiednio zrobione i pomalowane. Deski podwójne, nabijane specjalnymi gwoździami. Koszt budowy tych drzwi ustala się na 80 zł.*

Po za tym p.[an] Bauer zobowiązał się założyć podłogi z materiału dostarczonego przez Straż za cenę od 1 m². 80 gr. (robocizna).

- II. *Pan Antoni Nastarowicz, cieśla, zobowiązał się wykona wszelkie prace ciesielskie w budowanej remizie, a mianowicie:*
- a) *wyrobić drzewo na belki, owirki, gonty, stolec i inne potrzebne do wywiązania dachu, za wyjątkiem kozłów,*
 - b) *wywiązać kompletnie dach,*
 - c) *obić deskami dach pod papę,*

Jako należności za powyższe roboty obie strony zgodnie ustalają sumę 250 zł (dwieście pięćdziesiąt zł.) w tym, że o ile przy odbiorze Zarząd stwierdzi solidność i prawidłowość wykonanej roboty – wypłacone będzie p.[anu] Nastarowiczowi premia w wysokości 30 zł (trzydzieści) złotych.

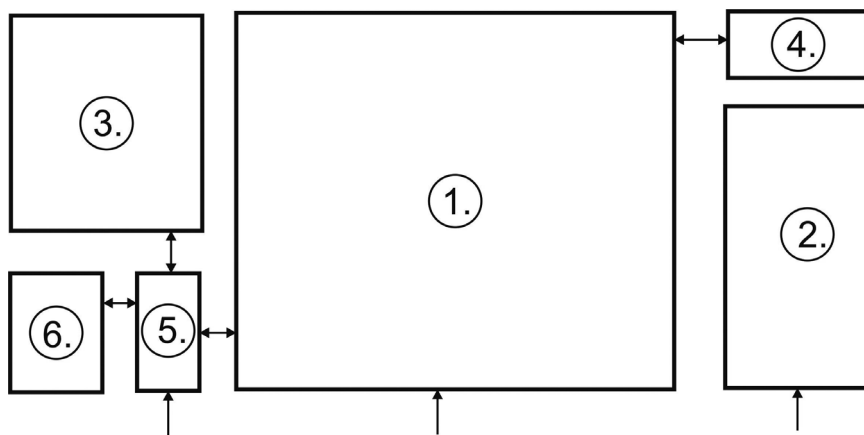
Pan Nastarowicz zobowiązany będzie zaciągnąć uprzednio rady budow.[niczego] pow.[iatu] p.[ana] inż. Pylana i do jego wskazówek ściśle się zastosować.

Również p.[an] Nastarowicz zobowiązany będzie w czasie pracy dać baczenie na odpadki drzewa, by nie uległy zniszczeniu lub kradzieży.

W celu zmniejszenia kosztów strych drewnianego dachu strażnicy wykonano z otynkowanej trzciny. Całościowa powierzchnia obiektu przeciwpożarowego w Krokocicach na planie prostokąta wyniosła 288 m².

Po wielu staraniach udało się w końcu uzyskać pożyczkę na sumę 1 500 zł z Powszechnego Zakładów Ubezpieczeń Własnościowych, której spłata miała nastąpić w rocznych ratach przez dziesięć kolejnych lat po 150 zł. Jednocześnie zarząd straży zobowiązał się, tytułem spłaty za przyznaną pożyczkę, oddać w użytkowanie na czas nieograniczony, jedną salę na izbę lekcyjną miejscowemu

Zarządowi Gminnemu Ochotniczych Straży Pożarnych. Uzgodniono również, że gdyby zarząd gminny zrzekł się prawa do izby, to zarząd straży będzie spłacał kasie gminnej raty w gotówce po 150 zł rocznie, aż do uregulowania całego długu. Cegłę na budowę zobowiązał się dostarczyć wiceprezes Witold Mrowiński. *W związku z robotami w remizie, druh W.[itold] Mrowiński zobowiązuje się zwieźć z cegielni p.[ana] Milczarka cegłę swoimi podwodami, natomiast deski z tartaku przywiozq gospodarze z Krokocic*³⁸.



Fot. 3. Układ pomieszczeń strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach
1 – sala widowiskowa, 2 – garaż, 3 – świetlica, 4 – narzędziownia,
5 – korytarz, 6 – kancelaria

Źródło: S. Guzikowski, *Obiekty Ochotniczej Straży Pożarnej jako element zagospodarowania gminy Szadek*, Łódź 2006, mps, s. 103

Od 1936 roku składka dla członków popierających wynosiła 2 zł rocznie, a członkowie czynni zostali zwolnieni z płacenia składek. W 1937 r. wszyscy druhowie objęci zostali ubezpieczeniem, a także poddani badaniom lekarskim.

2 lutego 1937 r. w miejscowej szkole powszechnej jednostka zorganizowała przedstawienie amatorskie, po którym odbyła się zabawa taneczna. Dochód ze sprzedaży biletów wstępu wyniósł 104 zł 50 gr. W kolejnym roku – zgodnie z zaleceniem sieradzkiego Zarządu Powiatowego Ochotniczych Straży Pożarnych – wśród mieszkańców okolicznych wiosek zorganizowano zbiórkę pieniędzy na karabin maszynowy dla Wojska Polskiego, z której uzyskano 75 zł³⁹.

Budowy tak długo wyczekiwanej strażnicy nie udało się ukończyć przed wybuchem wojny we wrześniu 1939 r. Obiekt został oddany do użytkowania w 1940 r., już pod nadzorem okupacyjnych władz niemieckich⁴⁰.

³⁸ Tamże, k. b. pag. [protokół nr b.n. z dn. 23.05.1938].

³⁹ Tamże, k. b. pag. [protokół nr b.n. z dn. 23.05.1938].

⁴⁰ Relacja Teresy Kordiasz z dn. 28.02.2018 r. (w posiadaniu autora).



Fot. 4. Straż pożarna w Krokocicach przed ukończonym budynkiem remizy, 1940. W pierwszym rzędzie stoi w długim płaszczu Tadeusz Kłos (komendant), obok siedzą: pierwszy Władysław Kapituła, drugi Antoni Frant, trzeci Antoni Nastarowicz, czwarty Józef Cichosz (stoi). Wyżej siedzą od lewej: Franciszek Jędryszczak, Józef Kapituła. W ostatnim górnym rzędzie stoją od lewej: pierwszy Bronisław Owczarek, drugi Henryk Kapituła, trzeci Władysław Owczarek, czwarty Józef Kapituła, siódmy Stanisław Kapituła. Przy drabinie w hełmie stoi Piotr Nastarowicz.

Źródło: ze zbiorów Teresy Kordiasz

Na terenach polskich wcielonych w 1939 r. do nowej prowincji Rzeszy Niemieckiej, nazwanej Krajem Warty, wprowadzono organizację ochrony przeciwpożarowej obowiązującą dotychczas na terenach niemieckich według postanowień ustawy z 23 listopada 1938 r. o zwalczaniu pożarów. Mimo rozwiązania wszystkich organów władzy państwowej jak i organizacji społecznych, ochotnicza straż w Krokocicach kontynuowała swoją działalność, jako jednostka niemieckiej przymusowej straży pożarnej, która przejęła bazę lokalową, jak i sprzęt będący na wyposażeniu straży polskiej. Przedwojenny zarząd straży został rozwiązany. Na komendanta straży Niemcy powołali znanego w okolicy Polaka Tadeusza Kłosa, mieszkańca pobliskiej wsi Bąki⁴¹. Do obowiązków jednostki należało, jak przed wojną, gaszenie pożarów i uczestnictwo w zwalczaniu miejscowych zagrożeń. Utrudnieniem w służbie było obligatoryjne wprowadzenie do regulaminu organizacyjnego straży języka niemieckiego, w którym wydawano komendy, pisano raporty, pisma i zarządzenia. Strażacy posiadali specjalne umundurowanie, jakie przysługiwało strażakom w niemieckiej Rzeszy (w przypadku

⁴¹ Tamże.

straży w Krokocicach tylko niektórzy). Do jednostek strażackich często włączano wszystkich mężczyzn danej społeczności w wieku od 16 do 40 lat, którzy mieli obowiązek stawiania się do pożaru, jak i na ćwiczenia. Niemcy szczególnie na terenach wiejskich bardzo dbali o służby strażackie i ich wyposażenie, jednostki wyposażano w nowoczesne, jak na tamte czasy, urządzenia i pojazdy do likwidacji pożarów. To pozwoliło także na dokończenie budowy strażnicy w Krokocicach.

Obecnie budynek krokocickiej remizy, którego budowę zapoczątkowano w 1936 r., jest najstarszą zachowaną strażnicą na terenie gminy Szadek. Pozostałe użytkowane dziś siedziby strażackie powstały już w okresie powojennym.

Ochotnicza Straż Pożarna w Krokocicach jest przykładem typowej wiejskiej jednostki utworzonej i działającej w okresie międzywojennym. Na sześć strażnic zorganizowanych do roku 1939 na terenie dzisiejszej gminy Szadek, jednostka w Krokocicach posiada jako jedyna zachowaną dokumentację swojej działalności z okresu dwudziestolecia międzywojennego, co umożliwiło w miarę dokładne odtworzenie jej działalności. Stan taki może wynikać ze względu na przywiązywanie dużej uwagi i dbałość krokocickich druhów do prowadzenia księgi protokołów. Prowadzenie dokumentacji, zwłaszcza ksiąg protokołów jest powinnością każdej jednostki przeciwpożarowej w kraju, ale często zdarza się, że druhowie zaniedbują ten obowiązek.

ANEKS

Tablica. 1. Wykaz członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach w latach 1929–1939

Nazwisko i imię	Miejscowość	Zawód
Adamkiewiczowa	–	–
Bauer Edward	Kol. Tomaszew	stolarz
Błaszczyk Teofil	Kol. Tomaszew	rolnik
Błaszczyk Stanisław	Kol. Dąbrówka	rolnik, wójt
Brzozowski Jan	Kol. Krokocice	kupiec
Brzozowski Józef	Krokocice	rolnik
Cichosz Józef	–	–
Dłubała Józef	–	–
Dominikowska Jadwiga	–	–
Figińska Maria	Krokocice	–
Figiński Ignacy	Krokocice	rolnik
Filipiniak Lucjan	Krokocice	–
Frankus Bolesław	Lichawa	kupiec

Nazwisko i imię	Miejscowość	Zawód
Grabarczyk Bronisław	Krokocice	–
Grabarczyk Tomasz	Kol. Tomaszew	rolnik
Gruszka Feliks	Kol. Tomaszew	rolnik
Iwanowski Bolesław	Krokocice	–
Jędryszczak Franciszek	Krokocice	–
Kaczmarek Józef	Krokocice	–
Kaczmarek Michał	Krokocice	rolnik
Kopacki Roman	Krokocice	pomocnik sekretarza gminy
Kapituła Józef	Krokocice	–
Kapituła Stanisław	Krokocice	–
Kubiak Franciszek	Krokocice	–
Kubiak Ludwik	Krokocice	kupiec
Kubiak Stanisław	Krokocice	–
Kurnatowski Eugeniusz	Wola Krokocka	właściciel majątku
Kuster Józef	Kol. Krokocice	–
Kuster Michał	Kol. Krokocice	rolnik
Kustrówna Maria	Kol. Krokocice	–
Kuźniak Józef	Kol. Tomaszew	–
Lemira Ignacy	Krokocice	rolnik
Ludwisiak Józef	Krokocice	rolnik
Majchrzak Tomasz	Kol. Tomaszew	rolnik
Majer Edmund	Kol. Tomaszew	kupiec
Matykiewicz Kazimierz	Krokocice	sekretarz gminy
Michalak Erazm	Krokocice	rolnik
Michalak Władysław	Krokocice	rolnik
Miszczak Stanisław	Krokocice	rolnik
Mrowińska Wanda	Lichawa	właściciel majątku
Mrowiński Witold	Lichawa	właściciel majątku
Nastarowicz Antoni	Krokocice	cieśla
Nastarowicz Józef	Krokocice	–
Nawrocki Jan	Krokocice	nauczyciel
Owczarek Antoni	Krokocice	–
Owczarek Józef	Krokocice	–

Owczarek Michał	Krokocice	–
Owczarek Piotr	Krokocice	wyrobnik
Owczarek Stanisław	Krokocice	rolnik
Pawlak Feliks	Krokocice	rolnik
Pawlak Władysław	Wola Krokocka	rolnik
Pietrzykowski Ignacy	Kol. Tomaszew	–
Pietrzykowski Wawrzyniec	Krokocice	rolnik
Pilarski Jan	–	–
Podoba Stanisław	Krokocice	nauczyciel
Przykowski Ludwik	Krokocice	urzędnik
Rogalski Marian	Kol. Tomaszew	rolnik
Sęczkowski Waław	Krokocice	nauczyciel
Wachowski Konstanty	Krokocice	–
Warszczak Stanisław	Krokocice	rolnik
Węglewski Antoni	Krokocice	rolnik
Witaszewski Józef	Krokocice	–
Witaszewski Stanisław	Krokocice	stolarz
Witaszewski Stefan	Krokocice	–
Zawadowski Stanisław	Krokocice	–

Uwaga: wykaz może być niepełny, gdyż w znanych źródłach nie odnaleziono pełnego imiennego spisu członków. Przy sporządzaniu wykazu oparto się na: OSP, *Księga protokołów Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach* [z lat 1929–1938], APL, Urząd Wojewódzki Łódzki, sygn. 166/2133. Spis zawiera wykaz członków czynnych i wspierających

Źródło: opracowanie własne

Bibliografia

Źródła

Archiwum Państwowe w Łodzi, Urząd Wojewódzki Łódzki, sygn. 166/2133.

Ochotnicza Straż Pożarna w Krokocicach, *Księga protokołów Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach* [z lat 1929–1938].

Źródła drukowane

Dziennik Urzędowy 1935, nr 7 poz. 35.

Łódzki Dziennik Wojewódzki, 1930, nr 17.

Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych, t. 2, województwo łódzkie, Warszawa 1925.

Opracowania

Marszał T., *Jerzy Karol Kurnatowski (1874–1934)*, „Biuletyn Szadkowski” 2005, t. 5.
Walczak E., *Kobiety w ochotniczych strażach pożarnych od przełomu XIX i XX wieku do 1939 r.*, „Zeszyty Historyczne Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej” 2003, t. 3.

Opracowania niepublikowane

Guzikowski S., *Obiekty Ochotniczej Straży Pożarnej jako element zagospodarowania gminy Szadek*, Łódź 2006.

Prasa

Echo Sieradzkie, nr 120, 3.05.1932; nr 275, 8.10.1932.
Echo Sieradzkie i Zduńskowolskie, nr 83, 26.03.1934.
Ziemia Sieradzka, nr 33, 17.08.1930.

Relacje

Teresy Kordiasz z dn. 28.02.2018 r.

[Artykuł wpłynął: kwiecień 2018; akceptacja: sierpień 2018]

VOLUNTEER FIRE BRIGADE IN KROKOCICE IN 1929–1939

Summary

The Volunteer Fire Brigade in Krokocice was formed on 9 December 1929. Its first president was Eugeniusz Kurnatowski, owner of Wola Krokocka estate. Within one year the first hand-operated fire-engine was bought. From 1932 the brigade was supported by a female first-aid and fire-fighting team. In 1936 the construction of a watch-tower was started, to be completed in 1940, under the supervision of German occupation authorities. The fire-brigade operated during the inter-war decades thanks to the engagement and support of its members as well as estate owners and farmers living in the neighbourhood.

Keywords: Krokocice, volunteer fire brigade, fire protection